

Oświadczenie
(otrzymane mailem 10.04.25)

Poznań, 5 kwietnia 2025

Szanowni Państwo,

w związku z relacjami medialnymi dotyczącymi mojej osoby i wydarzeń z sesji Rady Osiedla Stare Miasta w dniu 27 marca pragnę przedstawić moje oficjalne stanowisko w tej sprawie.

Z pełną odpowiedzialnością stwierdzam, że dotychczasowe relacje medialne i wypowiedzi Pana Tomasza Dworka są nierzetelne, ponieważ gadżet, wykorzystany z mojej strony jako humorystyczna figura retoryczna, tzw. "zakopywania toporka", był przez cały czas mojej obecności na sesji w czarnym opakowaniu. Trudno, aby zapakowany przedmiot wysokości kartki papieru A4, wzbudzał niepokój. Na nagraniach z tej sesji wybrzmiewa w tym momencie salwa śmiechu, gdy mój opakowany "toporek" trafia z powrotem do kartonika.

Nagrania z sesji tłumaczą w oczywisty sposób zachowanie przewodniczącego Tomasza Dworka, który na tej sesji pogwałcił tajność wyborów do zarządu Rady Osiedla Stare Miasto. Pan Dworek spytał mnie publicznie, po ogłoszeniu wyników, na kogo głosowałam. Fakt ten unieważnia to głosowanie i kompromituje przewodniczącego. Problemy przewodniczącego i zarządu Rady Osiedla Stare Miasto w Poznaniu znane są już w komisjach i samej Radzie Miasta Poznań, Urzędzie Prezydenta Poznania oraz na szczęblu wojewódzkim. Brak wiedzy prawno-formalnej, brak transparentności i brak rzetelności przy gospodarowaniu środkami finansowymi były treścią ponad 10 skarg, kontroli oraz posiedzeń komisji samorządowej.

Szczególnie ubolewam nad zachowaniem Pawła Głuszyńskiego z poznańskiej telewizji WTK, któremu nie udzieliłam autoryzacji na nagrywanie naszej rozmowy telefonicznej. Pan Głuszyński zapewniał mnie, że widział film z sesji 27 marca, mija się z prawdą, bo zapisu wizualnego nie ma na naszych sesjach. Redaktor Głuszyński oraz jego redakcja takim zachowaniem nie zaskarbili zaufania. Pragnę także zaznaczyć, że cytowany przez redakcję Onet Przemysław Markowski, zastępca dyrektora Wydziału Wspierania Jednostek Pomocniczych Urzędu Miasta Poznania, nie był obecny na tej sesji i nie widział gadżetu, o którym jest mowa. Bulwersujące jest, że poznańska policja według Onetu miała powiedzieć, że przesłuchała świadków zdarzenia. Ja nie zostałam dotychczas przesłuchana w tej sprawie przez policję, co wskazuje na insynuacje.

W dniu 3 kwietnia wniosłam oskarżenie z art. 212 Kodeksu karnego do Prokuratury Rejonowej w Poznaniu (Stare Miasto) dedykowane **Annie Sokolnickiej – Elzanowskiej** oraz Tomaszowi Dworkowi. Poza tym oczekuje sprostowania relacji redaktora Głuszyńskiego i redakcji WTK oraz Onetu. Jeśli do sprostowania nie dojdzie, będę procedowała odpowiednie kroki prawne.

Aleksandra Fedorska
/podpis /